

Wilamowice to małe miasteczko leżące na pograniczu Śląska i Małopolski i liczące nieco ponad 3 tysiące mieszkańców. Obecnie kojarzone jest ono z egzotyczną kulturą, kolorowymi strojami i specyficznym językiem. Wilamowianie, jak nazywają siebie mieszkańcy Wilamowic identyfikujący się z tą kulturą, uważają, że wszystko to zostało przywiezione przez osadników przybyłych w XIII w. z Flandrii. Taka wersja ich etnogenezy istniała już w XIX wieku. W dobie wzmacniających się nacjonalizmów była ona pomocna Wilamowianom przy dystansowaniu się od Niemców i Polaków i budowaniu ich własnej tożsamości w opozycji do tych dwóch narodów. Na pytanie, jakiej narodowości są, Wilamowianie odpowiadali, że nie są ani Polakami, ani Niemcami, ale potomkami przybyszów z dalekiej Flandrii.

Według wielu naukowców to nie tylko specyfika osadników, a raczej dalszy rozwój Wilamowic sprawił, że wiele aspektów kultury Wilamowian różni się od tych obecnych w okolicznych miejscowościach. Wilamowianie zajmowali się w mniejszym stopniu rolnictwem, a w większym – tkactwem i handlem, podróżowali po całej Europie, co sprawiło, że w ich kulturze obecnych jest wiele wpływów z różnych zakątków Europy. Szczególnie widoczne jest to w stroju kobiecym, w którym dominują tureckie chusty naramienne, nagłowne chustki sprowadzane z Voralbergu, fartuchy z Moraw, a także kolorowe spódnice uszyte z materiałów pochodzących z Wiednia i Paryża.

Praktykowanie tej kolorowej kultury i języka zostało zabronione po wojnie przez ówczesne władze lokalne. Wilamowian wysiedlano i wywożono do obozów. Jednak już w latach 50. rozwinął się w Wilamowicach zespół folklorystyczny, który oficjalnie reprezentował „Flamandów z Wilamowic”.

Na początku XXI wieku pojawiło się duże zainteresowanie językiem dziadków wśród młodzieży, co poskutkowało oddolnymi inicjatywami na rzecz uchronienia go od wymarcia. W proces rewitalizacji językowej, wsparty od 2014 r. przez naukowców z Wydziału „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego zaangażowali się Wilamowianie wszystkich pokoleń, zarówno native-speakerzy jak i nowi mówcy.

Celem projektu jest analiza teorii o wilamowskiej etnogenezie zawartych zarówno w opowieściach samych Wilamowian (z którymi przeprowadzone zostaną wywiady etnograficzne) jak i w tekstach naukowych i publicystycznych. Teorie te były instrumentalizowane i używane do osiągnięcia własnych celów zarówno przez samych Wilamowian jak i przez naukowców. W dobie wzrastających nacjonalizmów, niemieccy badacze próbowali udowodnić niemieckie pochodzenie Wilamowian. Również polscy germaniści, stosując metodologię dialektologii dowodzili, że wilamowski jest dialektem języka średnio-wysoko-niemieckiego i stanowi całość z śląsko-niemieckimi dialektami okolic Bielska i Białej. Teorie o nieniemieckim pochodzeniu Wilamowian krytykowali oni również po wojnie, uważając ich silną prezentację przez Wilamowian za próby uniknięcia powojennych prześladowań. Tymczasem inni naukowcy (etnolodzy, historycy, muzykologowie) ostrożniej podchodzili zarówno do niemieckiej jak i nie-niemieckich teorii pochodzenia Wilamowian.

Problem etnogenezy Wilamowian zajmował też wielu współczesnych naukowców. Ich prace, cenne jako zreferowanie stanu badań, zwróciły uwagę na mnogość teorii i argumentacji poszczególnych autorów. Brakuje jednak szczegółowej analizy, jak narracje Wilamowian, naukowców i dziennikarzy na siebie oddziaływały, gdyż zarówno Wilamowianie czytają teksty o Wilamowicach jak i naukowcy czerpali często bezkrytycznie z ich opowieści. Dziennikarze natomiast często ubarwiali zasłyszane w Wilamowicach historie, a ich teksty utwierdzały Wilamowian w przekonaniu o prawdziwości ich relacji, stając się jednocześnie implantami pamięci, w których te historie zostały spisane i mogły być odtwarzane przez czytelników, nawet jeśli ich autorzy już nie żyli lub o nich zapomnieli.

Adaptacja opowieści na potrzeby grupy (np. wyrażania tożsamości), jej obiektywizacja a zarazem wariantyzacja określana jest przez folklorystów jako fabularyzacja i folkloryzacja. Do tej pory narzędzie to stosowane było do analizy tekstów mówionych, jednak – moim zdaniem – można ją zastosować do tekstów publicystycznych naukowych, które będą traktował nie tylko jako stan badań na temat wilamowskiej etnogenezy, a bardziej jako obiekty analizy.

Podstawowy materiał badawczy stanowią będą 1. wywiady (minimum 30) z Wilamowianami zebrane podczas długoterminowych (150 dni) badań terenowych, 2. teksty naukowców, szczególnie historyków, etnologów i językoznawców w których piszą oni o różnych możliwych wersjach pochodzenia pierwszych osadników, 3. teksty popularnonaukowe i dziennikarskie o Wilamowicach, a także opisy eksponatów i rękopisy znajdujące się zarówno w muzeach, bibliotekach, archiwach, jak i prywatnych domach Wilamowian. Teksty (w tym transkrypcje wywiadów) zostaną poddane krytycznej analizie dyskursu.

Efekty badań zostaną opublikowane w czterech tekstach naukowych, w tym dwóch anglojęzycznych, a także zaprezentowane w ramach referatów na dwóch konferencjach o charakterze międzynarodowym. Odbędą się również wystąpienia i wykłady popularyzatorskie. W muzeach, archiwach, bibliotekach i innych instytucjach, w których do tej pory nie prowadzono kwerend pod kątem Wilamowic zostaną zebrane materiały, które będą mogły być w przyszłości wykorzystane na potrzeby innych projektów.